

## **Gazeta Wyborcza: Bioetyka i windsurfing [Rozmowa z ks. Janem Kaczkowskim, dyrektorem hospicjum]**

**KATOLICKA AGENCJA INFORMACYJNA** 2009-06-17, ostatnia aktualizacja 2009-06-17 09:40:49.0

Gazeta Wyborcza publikuje rozmowę z ks. Janem Kaczkowskim, dyrektorem Puckiego Hospicjum, inicjatorem letnich warsztatów bioetycznych dla studentów medycyny i prawa.

- Kościół każe żyć za wszelką cenę, prawda? - pyta go Bożena Aksamit. - Nie do końca - odpowiada duchowny. - Spójrzmy na głośną historię Eluany Englaro. Kilkanaście lat temu uległa wypadkowi i była reanimowana. Udało się zatrzymać proces umierania i doprowadzono do stanu, w którym żadna funkcja życiowa nie była sztucznie podtrzymywana. Dlatego Kościół uważał, że nie można było Eluanie odmówić pokarmu, a podawanie go przez sondę nie było tzw. nadzwyczajną procedurą medyczną. Gdyby jednak podczas reanimacji nie udało się zatrzymać umierania i weszłoby w fazę agonii, nieuzasadnione byłoby przedłużanie go za wszelką cenę - tłumaczy. - Katolicka norma bioetyczna jest jasna - nie wolno człowieka zgłodzić. Noworodek też nie je samodzielnie i nikt nie wpada na pomysł, by z tego powodu go nie karmić.[...] Zdarzają się takie choroby, że odżywianie powoduje cierpienie albo jest nieskuteczne, bo pacjent nie absorbuje pokarmu - mówi ksiądz i podaje przykład: Pod opieką naszego hospicjum jest młoda pacjentka. Basia umiera, ale cały czas jest świadoma. W tym ostatnim etapie choroby nowotwór spowodował niedrożność jelit. Gdyby była w lepszym stanie, należałoby wyłonić stomię, czyli wyprowadzić jelito na zewnątrz przez brzuch. Ma też zniszczone żyły i trudno się wkłuć z kroplówką, a w jej stanie wprowadzenie żywienia pozajelitowego to już by była terapia uporczywa. [...] Basia marzy o tym, aby coś przegryźć, wypić łyk herbaty. Zgodziła się na założenie sondy do żołądka. Pokarm, który wraca z jelit, wydostaje się przez rurkę nosem. I nie ma uciążliwego odruchu wymiotnego. To, że może się napić, poprawia jej komfort. [...] - Ksiądz nie postępuje trochę wbrew oficjalnej linii Kościoła? - pyta dziennikarka. - Nie. Pod koniec lat 50. papież Pius XII wygłosił przemówienie podczas audiencji dla lekarzy, którzy mieli w Rzymie kongres anesteziologiczny. Na szeroką skalę wchodził respirator i nowe techniki anesteziologiczne, pojawił się problem pozbawiania pacjentów świadomości. Papież uważał, że wyłączenie świadomości (tzw. sedacja) jest dopuszczalne tylko z najpoważniejszych przyczyn. Bo tylko świadomy pacjent jest zdolny do aktów moralnych, wyborów. Oczywiście Pius XII miał na myśli to, aby człowiek mógł się nawrócić. Takie jest oficjalne stanowisko Kościoła do dziś - odpowiada ks. Kaczkowski.

Na pytanie, czy wierzącym umiera się łatwiej, odpowiada: Łatwiej umiera się dobrym ludziom. A za dobrocią stoi zawsze autentyczna więź z Bogiem, nawet jeśli nieuświadomiona i niesformalizowana.

- Przysięga Hipokratesa w swej klasycznej formie jest zadziwiająco chrześcijańska. Dopiero ostatnie dwa stulecia wraz z pojawieniem się myślenia eugenicznego i postępem medycyny sprawiły, że znalazły się punkty sporne, głównie dotyczące początku i końca życia, jego sensu i wartości. Dzisiaj, dyskutując o etyce lekarskiej, przy jednym stole trzeba posadzić lekarzy, prawników, etyków i teologów - mówi ks. Kaczkowski.

- Ksiądz właśnie chce to zrobić. Zebrać studentów prawa i medycyny na warsztatach bioetycznych w Chałupach - mówi dziennikarka. - Chcę, żeby przyszli prawnicy i lekarze przestudowali najtrudniejsze przypadki i dyskutowali o tym, gdzie jest granica uporczywej terapii i czy w społeczeństwie demokratycznym pacjent ma prawo odmówić leczenia albo zażądać terapii, która mu szkodzi - czyli eutanazji. Będą też wykłady z etyki, medycyny paliatywnej, filozofii prawa - mówi. Jak się dowiadujemy z rozmowy, jako "wabik" zaplanowano kurs windsurfingu. - Chcemy zgromadzić osoby aktywne, otwarte i o różnych światopoglądach. Deska jest też po to, żeby się przestali bać księdza - mówi ks. Kaczkowski.

Jak podaje Gazeta, areopag etyczny „Pytając o sens” odbędzie się w Chałupach w dniach 22-29 sierpnia. Dyskusje poprowadzą m.in. dr Marek Suchorzewski, anesteziolog, ks. Piotr Szelaąg, prawnik, ks. Jan Kaczkowski, doktor teologii moralnej. Gazeta podaje też adres mailowy, pod który do końca czerwca można wysyłać zgłoszenia na warsztaty. Warsztaty objął patronatem naczelnik Izby Lekarskiej dr. Konstanty Radziwiłł.

KATOLICKA AGENCJA INFORMACYJNA